

22-28 LUTEGO 2021 | NUMER 49

# BEZBEK

bezcenna dawka Całki

MIT SARMACKI

AROMANTYCZNOŚĆ

ZAGRANICZNE  
NAZWY FIRM

2020  
BYŁ LEPSZY  
NIŻ MYŚLISZ

HOROSKOP

AND NOW  
FOOTBALL

SPRAWIEDLIWOŚĆ  
ZWYCIĘŻYŁA

GĄBKI  
I BANANY

GRUPA RYCHTYK  
NIE AKCEPTUJE MEMÓW



# W TYM NUMERZE:

PRZEGLĄD NASZYCH MITÓW NARODOWYCH CZĘŚĆ 1	5
SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻYŁA	6
[SZOK!] GRUPA RYCHTYK NIE AKCEPTUJE MEMÓW. MEMIARZE ZDRUZGOTANI!	9
AROMANTYCZNOŚĆ, CZYLI INNE SPEKTRUM MIŁOŚCI!	10
AND NOW – FOOTBALL	12
FINANSOWANIE PODCASTU	14
ŁAMIĄCA WIADOMOŚĆ!	14
GĄBK I BANANY – O INTERPRETACJI SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ	16
RANKING MEMÓW	18
ROZRYWKA	20
BEZBEKOWY HOROSKOP	24
2020 BYŁ LEPSZY, NIŻ MYŚLISZ	26
ZAGRANICZNE NAZWY FIRM, KTÓRE PO POLSKU BRZMIĄ ZABAWNIE	27
SKRÓTY ODCINKÓW	28
BYĆ MOŻE ZA TYDZIEŃ	31

# DO BEZBEKOWICZÓW

Urszula Skorodziłto

## SIEMA,

miałam to napisać w oddzielnym tekście, ale zbyt długo się namyślałam i chyba nie zdążę napisać dwóch przed czasem. Dlatego postaram się Wam tutaj nieco opowiedzieć.

Dwa tygodnie temu zakończyła się nasza przygoda z papierowymi magazynami. Wszystko zaczęło się od pomysłu i od ogromnej ekscytacji, która nieco zwiodła nas na manowce. Ale wróciliśmy pełni zapału i chęci. Do Nowego Roku powstawały artykuły i grafiki. Potem dokładnie sprawdzaliśmy treść tekstu. Na koniec został już tylko skład i poprawki, które co rusz się pojawiały. Potem jeszcze przygotowanie składu pod druk i wysyłka do drukarni. Wygląda prosto, prawda? Otóż nie do końca takie jest i z pewnością czasochłonne. Tym bardziej, że Bezbekiem zajmowaliśmy się po godzinach i w międzyczasie co tydzień przygotowywaliśmy dla Was nowy numer. Nie zapominajmy również o organizacji oraz promocji licytacji. W sumie 5 magazynów kosztuje 8649 zł, a to już trochę pieniędzy jest. Wszystko, oczywiście, dla WOŚP-u. Wszelkie nasze deadline'y się wydłużyły, a drukarnia również potrzebowała więcej czasu, niż nam się wydawało.

Wszystkich magazynów wydrukowaliśmy 6 i więcej nie zamierzamy. Gratulujemy Włódkowi, że tak świetnie policzył je na zdjęciu. 5 z nich powędrowało dnia następnego do zwycięzców licytacji WOŚP. Jeden magazyn został u nas. Na wszelki wypadek, jakby coś się w którymś zepsuło. Choć tak naprawdę jest on do naszego redaktorskiego zachwytu i ewidencji. No i na pamiątkę tej niesamowitej przygody, której szczegóły znają tylko redaktorzy. Magazyn miał być tajemnicą, więc może niech i historia jego produkcji też pozostanie tajemnicą.

Tajemnicą zaś nie będzie zaraz dla Was wnętrze tego magazynu, który być może jest śmieszny, a może tylko bezbarkowy. Trudno jest też powiedzieć, czy będzie tam więcej prawdy czy fikcji.

Milej nie-tajemnicy,  
Ula



Magazyny przed wysyłką. Autor: Urszula Skorodziłto

# UWAGA!

**MOŻLIWE PĘKANIE ZE ŚMIECHU ORAZ ZRYWANIE BOKÓW  
CZYTASZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ\***

\*Magazyn Bezbek nie ponosi odpowiedzialności za szkody zdrowotne czytelników.



# PRZEGLĄD NASZYCH MITÓW NARODOWYCH

CZĘŚĆ I

**POLSKA WIELKIM NARODEM JEST – TYM NAWIĄZANIEM DO GOMBROWICZOWSKIEGO  
„SŁOWACKI WIELKIM POETĄ BYŁ” CHCIAŁBYM ROZPOCZĄĆ KRÓTKI  
CYKL PRZEGLĄDÓW POLSKICH MITÓW NARODOWYCH**

## Morze Sarmackie, a może nie?

Dziś na tapet wrzucam polski mit sarmacki. Jako Polacy lubimy szukać dziury w całym – potrzebujemy przyczyn i źródeł, choć późniejsze wyciąganie wniosków i tak idzie nam dość słabo. Mit rodowy szlachty również miał takie podłoże – w drugiej połowie XVI stulecia polska szlachta sięgnęła do starożytnego mitu sarmackiego, doszukując się w nim genezy naszej słowiańskiej identyfikacji. Ruch egzekucyjny, wygaśnięcie dynastii Jagiellonów i pierwsze wolne elekcje, przyjęcie artykułów henrykowskich, korzystna koniunktura na produkty folwarków szlacheckich i równoczesny kryzys rynku finansowego w Europie wpłynęły znacząco na pozycję szlachty w Polsce, stając się idealną pożywką do tworzenia się ideologii sarmackiej.

Słowo „Sarmacja” pierwotnie stanowiło pojęcie geograficzne starożytnych krain leżących we wschodniej Europie. W X wieku dziejopisarze francuscy i niemieccy określali tym słowem Słowian (Czechów lub Polaków), utrwalając tym samym wiadomości zaczerpnięte od historyków starożytnych o walkach toczonych przez barbarzyńskie plemię z Rzymem. Średniowieczna maniera

zastępowania ówczesnych nazw terminami czerpanymi z antyku tylko utwierdziła ten trend. Tak też Bałtyk był wówczas nazywany Morzem Sarmackim, a Karpaty – Górami Sarmackimi. I taką nomenklaturę stosował Jan Długosz w *Rocznikach* (za Eneaszem Sylwiuszem Piccolominim), odnosząc pojęcie „Sarmacja” do Polski i Polaków.

Ale właściwie: po co nam był taki mit narodowy? Dlaczego tak chętnie zaadaptowaliśmy go do swoich potrzeb? Duże znaczenie miało tutaj budowanie tożsamości

narodowej w wielonarodowym państwie Jagiellonów. Ale ta tożsamość nie mogła być byle jaka. Musiała być znacząca i nobilitująca na tle innych nacji – co było dość charakterystyczne dla późnego średniowiecza. „Przywoływanie pamięci o zaprzysztych, zmityzowanych dziejach świadczy o dążeniu do porządkowania świata współczesnego” – pisze Roman Krzywy w swoim tekście *O genezie mitu sarmackiego*. Nie w cenie był zatem rozwój i patrzenie w przyszłość, kiedy osiadanie na tradycjach i czerpanie z osiągnięć antycznych było wystarczające do celów, jakie miały być osiągnięte: pozycja szlachty, wraz z jej przywilejami, była dzięki temu umotywowana, roszczenia terytorialne Jagiellonów – miały swoje uzasadnienie, a i historia narodu odpowiednio nobilitowana.

Tradycjonalistyczne podejście do przeszłości brzmi znajomo? Zapnijcie pasy, bo w części drugiej zagłębimy się w jeszcze bardziej odjechaną mitologię. Zaczniemy od Lecha, Czecha i Rusa, by przez wojny z Aleksandrem Macedońskim dotrzeć aż do spisku niemiecko-watykańskiego. A to, drogie osoby czytające, będzie już jazda bez trzymanki.

Mateusz Kotas



autorka grafik: Liv Rutkowska



# SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻYŁA

Jakiś czas temu w naszym magazynie w numerze 41 opublikowaliśmy pozew o niedostawienie magazynu skierowany do Sądu Rejonowego w Bezbekistanie przeciw kanałowi Lekko Stronniczy, który jest tworzony przez Karola Paciorka oraz Włodka Markowicza.

Pomijając fakt, że twórcy nie odnieśli się do naszej publikacji, należy podkreślić, że zlekceważyli oni również sam pozew, ponieważ (jak się okazało) nie odpowiedzieli oni na niego w żaden sposób. Sąd jednak, nie zważając na popularność twórców, niedawno wydał wyrok w sprawie. Publikujemy go poniżej.

Sygnatura akt: II C 502/20

## WYROK W IMIENIU PAŃSTWA BEZBEKISTANU

Dnia 18 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy w Bezbekistanie – I Wydział Bezbeectwa w składzie:

Przewodniczący: **sędzia** Aleksandra Narecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Hex Zero Rouge

Po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2021 roku w Bezbekistanie na rozprawie

z powództwa Magazynu Bezbek reprezentowanemu przez pełnomocnika – Panią Kasię przeciwko Karolowi Paciorkowi oraz Włodkowi Markowiczowi prowadzącym kanał Lekko Stronniczy

### O NIEDOSŁAWIENIE MAGAZYNU

1. stwierdza rażące niedostawienie magazynu Bezbek przez Karola Paciorka oraz Włodka Markowicza w prowadzonym przez nich kanale Lekko Stronniczy;
2. zobowiązuje Karola Paciorka oraz Włodka Markowicza do opublikowania przeprosin w trakcie programu Lekko Stronniczy w okresie największej jego oglądalności;
3. zasądza kwotę 2137 zł (słownie: dwa tysiące sto trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu\*;

### UZASADNIENIE

Magazyn Bezbek powstał, aby szerzej komentować tematy podejmowane w programie Lekko Stronniczy. Twórcy Bezbecka od lipca 2020 roku pracują dzień i noc, aby w każdą niedzielę czytelnicy mogli dostać najnowszy numer magazynu, w którym znajdą cotygodniową dawkę bezbeectwa. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że robią to za darmo. Karol Paciorek, mimo że otrzymał jedną z okładek magazynu w fizycznej wersji, nadal okazuje rażącą niewdzięczność. Spowodowało to znaczny smutek u twórców magazynu, ale mimo to nadal utrzymywali oni pełen profesjonalizm.

Sąd, widząc starania twórców Magazynu Bezbek oraz lekceważącą postawę twórców kanału Lekko Stronniczy, nie mógł wydać innego wyroku. Sąd apeluje do twórców kanału oraz wyraża głęboką nadzieję, że w końcu zaczną wczytywać się w teksty Magazynu Bezbek. Takie materiały po prostu nie mogą przejść niezauważone.

\*Redakcja podkreśla, że nie chce żadnych pieniędzy od kanału Lekko Stronniczy, jedynie odrobinę dostawienia. Weźcie to troszeczkę pod uwagę.

Redaktor: Aleksandra Narecka



WŁODEK MARKOWICZ



RAMEN

IMPONDERABILIA

KAROL PACIOREK



# ISZOK! GRUPA RYCHTYK NIE AKCEPTUJE MEMÓW. MEMIARZE ZDRUZGOTANI!

**W**ielki szal związany z podcastem PKP (Podsiadło Kotarski Podcast) sprawiło, że Red. Kotarski i Red. Podsiadło postanowili stworzyć grupę, w której mogą komunikować się ze swoimi słuchaczami. Nie chcemy sugerować, że Red. Kotarski zrobił to z chęci przejęcia widzów programu Lekko Stronniczy oraz zawładnięcia polskim Internetem, ale zachęcamy, aby wziąć to troszeczkę pod uwagę.

Można by powiedzieć, że był tego blisko w momencie, kiedy to na Podsiadło Kotarski Rychtyk Grupa pojawili się najbardziej rozpoznawalni memiarze z grupy IMPONDERABILIA. Wszyscy, którzy są zaznajomieni z ich twórczością, czekali na wylew humorystycznych grafik. Niestety, tak się nie stało. Jedyne posty, które stworzyli nasi memiarze, to praca z 16 lutego br. wykonana przez Patryka Okonia:



oraz powitalny post Maćka Gądek:



Nasuwa się jednak pytanie, co się stało później? Czy niezawodni memiarze postanowili oddać miejsce komuś innemu? Czy to moment, w którym się poddali? Cytując klasyka: nic bardziej mylnego. Z naszych ustaleń wynika, że wina nie stoi po stronie memiarzy, a administracji grupy, która nie akceptuje memów. Dotarliśmy do naszych ulubionych twórców i otrzymaliśmy komentarz na temat całej sprawy:

Patryk Okoń: — Po pierwszym memie, który zaakceptowali, miałem nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Grupa miodem i memami płynąca. Jednak, po wrzuceniu następnego mema, czekałem na akceptację jeden dzień... i kolejny. I kolejny. Powoli traciłem nadzieję, że cokolwiek tam zostanie opublikowane. Dlatego mema o zaimkach wrzuciłem na grupę Imponderabilia, gdzie

został przyjęty z otwartymi ramionami. Niedługo potem zostałem zaproszony na grupę „małomiasteczkowy Podsiadłopost”, gdzie admini są naprawdę gościnni. A towarzystwo memiarzy – wybitne! To prawdziwa przyjemność tworzyć dla nich memy.

Maciek Gądek: — Powiem tak, ja mam 100% skuteczności. Wrzuciłem powitalny mem – przyjęli. Z tego, co wiem, nie chcą tam memów. To nie dostaną, ich strata! Ja się prosił NIE BĘDĘ. Grupka PKP ma stosunek do memów, jak hierarchowie kościoła w Polsce do problemu pedofilii: udają, że ich nie ma.

Na szczęście pojawiła się w Internecie grupa, która przyjęła obu memiarzy oraz ich posty z otwartymi ramionami. Mowa tu o „małomiasteczkowy podsiadłopost - miesiąc Karola Paciorka” [nazwa oryginalna – przyp. red.]. Grupa ta nie istnieje jednak od wczoraj. Jest to poważna grupa – nastawiona na memy, memy i jeszcze raz memy. A wszystkich żądnych memów o Dawidzie Podsiadło i podcaście przyjęła z otwartymi ramionami. Swojej opinii na temat sprawy udzieliła nam również administratorka grupy, Angelika Nadworna:

— Trudno mi zebrać myśli. Jestem w szoku! Nie dowierzam, że na PKP Rychtyk nie akceptuje się memów. Moi koledzy i koleżanki z branży robią wspaniałą robotę i nie mogą się nią dzielić. Dziwię się administracji. Sam Damian Podsiadło pisał, że na grupie możemy poruszać dużo tematów. Przecież memy są wspaniałym komentarzem rzeczywistości i czynnikiem dyskusyjnym w społecznościach wirtualnych. Gdy zaczęły docierać do mnie informacje o nieakceptowaniu memów, postanowiłam iść pobiegać. Poczulałam się odrobinę lepiej. Humor poprawił mi też fakt, że wodociągi kieleckie w sposób wzorcowy usuwają awarie...

Staramy się znaleźć przyczynę takiej postawy Panów Redaktorów wobec całej sprawy. Czyżby Radek Kotarski bał się ciętej satyry memiarzy? A może po prostu Panowie uznali, że memy to zbyt prymitywna forma humoru, żeby pojawiać się na ich elitarnej grupie? Wiemy jedno – nie pozostawimy tej sprawy bez komentarza i będziemy walczyć o prawo do memowania do ostatniej kropli krwi. #wolnimemiarze

Nikola Skopowska

# AROMANTYCZNOŚĆ, CZYLI INNE SPEKTRUM MIŁOŚCI!

„NO, A TY KIEDY SOBIE KOGOŚ WRESZCIE ZNAJDZIESZ?”

To jedno pytanie, zadawane najczęściej przez nasze rodziny i znajomych, zawsze potrafi zrujnować atmosferę wspólnie spędzanego czasu, pozostawiając po sobie niezręczne, trudne do opisu odczucie. Wydawać by się mogło, że społeczeństwo wręcz wymaga od nas utworzenia z drugą osobą bliskiej (romantycznej) relacji w celu założenia rodziny i na każdym kroku przypomina nam o swoich oczekiwaniach wobec nas. Czasem wynika to z pewnego poczucia „powinności społecznej”, czasem jest to przejawem autentycznej troski o naszą przyszłość (mimo błędnego utożsamiania samotności emocjonalnej z samotnością społeczną). Nie każdy jednak zdaje sobie sprawę, że brak zainteresowań w sferze miłosnej wynikać może z braku potrzeby.

Od 21 do 27 lutego obchodziliśmy Tydzień Świadomości o Spektrum Aromantyczności (*Aromantic Spectrum Awareness Week*). Osoby aromantyczne nie odczuwają (lub odczuwają w niewielkim stopniu) pociągu romantycznego względem innych osób. Nie wyobrażają sobie związku, nie marzą o długotrwałej, intymnej relacji ani nie przeżywają takich odczuć jak zauroczenie czy zakochanie. Mogą lubić zachowania, które postrzega się jako romantyczne, jednak wiele z nich odczuwa wymiany czułości – w postaci przytulenia czy pocałunków – jako niekomfortowe. Nie ma to także niczego wspólnego z orientacją seksualną – ta związana jest z pociąganiem seksualnym, więc powinno się rozdzielać te dwa zagadnienia.

Specyfika osobowości aromantycznej nie oznacza jednak niemożliwości rozwinięcia z jej reprezentantem emocjonalnej relacji – mimo dominującej preferencji pozostawiania singielką bądź singlem, osoby aromantyczne poszukują stale towarzystwa przyjaciół i rodziny. Są również w stanie tworzyć związki partnerskie, w tym tzw. związki queerplatoniczne – relacje przekraczające pewne subiektywne normy przyjaźni, lecz nieopierające się na uczuciach romantycznych. Niektóre mogą przyjmować także naturę seksualną, lecz nie należy traktować tego jako wyznacznika dla ogółu – każda osoba aromantyczna postrzega w inny sposób zarówno samą siebie, jak i swoje otoczenie.

Utworzenie związku partnerskiego przez niektóre „aro” może być niezwykle trudne, zwłaszcza gdy nie mogą one odwzajemnić często bardzo silnego afektu miłosnego, tak jak ich alloromantyczny partner. Nieamoryczni/Niepartnerujący się zazwyczaj czują się niezręcznie przy

okazywaniu z ich strony lub wobec innych gestów i czynności uznawanych za romantyczne – drobne przytulenia, odsunięcie krzesła przy wspólnym posiłku czy trzymanie za rękę. Może dochodzić także do sytuacji, iż intencje takich gestów będą pozostawać poza świadomością osób aromantycznych.

Osoby aromantyczne, pozostające w związku, identyfikują się jako „amoryczne”/„partnerujące się”. Nie jest niemożliwym wejście w relację romantyczną z osobą aromantyczną, jednak wówczas wszelkie aspekty romantyczne będą wywoływać u takiej osoby dyskomfort bądź – jeśli osoba taka na nie zezwoli – po prostu nie będą one niosły ze sobą ładunku romantycznego. Wszystko zależne jest od usposobienia danego człowieka, dlatego niezwykle istotne jest przeprowadzenie rozmowy z osobą aromantyczną i wspólne ustalenie granic waszej relacji tak, by obie strony czuły się w niej pewnie i komfortowo.

W ustandaryzowanym przez amatonormę społeczeństwie osoby aromantyczne niezwykle często czują się dyskryminowane. W wyniku pewnych odgórných (często rodzinnych) oczekiwań, jakie są na nich nakładane, dochodzi do konfliktowych sytuacji, które prowadzi do kilku rozwiązań: wzajemnego zrozumienia, ugięcia się wobec wymagań osób najbliższych i świadomego doświadczania dyskomfortowych odczuć, a także – w przypadku manifestacji własnej osobowości, niezgodnej z roszczeniami drugiej strony – społecznego wykluczenia. Dyskryminacja ta niezwykle mocno objawia się w mediach w czasie walentynek, w trakcie których trwania presja społeczna wywierana jest poprzez jednoznaczny komunikat, utożsamiający miłość romantyczną z czynnikiem warunkującym szczęście.

Z pewnością każdy z nas niejednokrotnie spotykał się z komentarzami pokroju: „Młód\* jesteś, zobaczysz, jeszcze se kogoś znajdziesz” czy „Jak był\* m w twoim wieku, to też tak mówi\* m!”. Pozornie błahymi komentarzami i drobnymi gestami, podyktowanymi przez dobre intencje, niejednokrotnie możemy zranić lub wprowadzić w stan zmieszania emocjonalnego drugą osobę. Niejednokrotnie nie zdajemy sobie sprawy z tego, co tak naprawdę odczuwa nasz przyjaciel, nasza kuzynka czy dobra sąsiadka, gdy przez (z pozoru niewinne) uwagi czy działania ingerujemy w jej życie prywatne. Mając na uwadze dorobek społeczno-naukowy XXI wieku, powinniśmy zaprzestać nakładania na naszych bliskich konkretnych wymagań w sferze

społeczno-rodzinnej. Nie wymuszajmy na nich zachowań, które mogłyby ich doprowadzić do działań dyskomfortowych, wbrew woli. Zmieńmy zwyczajowe pytania na spokojne, wyważone rozmowy i prowadźmy nasze relacje (z osobami aromantycznymi i nie tylko) w taki sposób, by były one odbierane przez każdą ze stron jak najlepiej, a jeśli ktoś ze starszego pokolenia zada wspomniane na wstępie, tak osobiste, pytanie – kulturalnie zwróćmy takiej osobie uwagę i wytłumaczymy, dlaczego jest ono niewłaściwe.

Do utworzenia dobrej i trwałej relacji wystarczy tona zrozumienia, dwa kilogramy wspólnych pasji, pięć litrów otwartego umysłu, odrobina charyzmy i garść empatii. A jeśli więź dostatecznie się umocni, nie będzie trzeba snuć amarów i tęsknych spojrzeń, by tę osobę nieromantycznie pokochać!

### SŁOWNICZEK:

**Orientacja romantyczna** – termin opisujący typowy dla osoby wzór pociągu romantycznego do innych, w tym brak pociągu.

**Alloromantyczność** – przeciwieństwo aromantyczności, posiadanie pociągu romantycznego. Osoba alloromantyczna doświadcza atrakcji romantycznej bezwarunkowo.

**Aro** – osoba aromantyczna, nieodczuwająca pociągu romantycznego lub odczuwająca go w minimalnym stopniu.

### Spektrum aromantyczności (skrót angielski: *arospec*)

– termin obejmujący wszystkie orientacje aromantyczne, podkreślając ich różnorodność: od braku pociągu romantycznego po nienormatywny pociąg romantyczny lub odczuwanie romantyczności. Odnosi się więc także do tych osób, które atrakcji romantycznej doświadczają bardzo rzadko lub do jej wystąpienia konieczne jest spełnienie jakiegoś warunku.

**Osoba *allo aro*** – osoba aromantyczna odczuwająca pociąg seksualny.

**Osoba *aro ace (aro/ace)*** – osoba aromantyczna aseksualna.

**Aromizja/Arofobia** – wrogość lub uprzedzenie do osób aromantycznych. Aromizja jest terminem alternatywnym dla arofobii, ponieważ ta druga czasami jest mylona z fobią jako jednostką medyczną.

**Amatonorma** – silnie zakorzeniony w społeczeństwie pogląd o powinności dążenia do związku romantycznego z inną osobą na wyłączność. Przyjaźń traktowana jest podrzędnie względem związków romantycznych.

**Heteronorma** – przekonanie, że kobieta nie może utworzyć z mężczyzną relacji przyjaźni z powodu ryzyka zakochania się przez jedną ze stron.

M. Matłok



Zosia Śmiątek

# AND NOW – FOOTBALL

Wolverhampton – Yorkihampton	Everton – Neverton
Manchester City – Ten Drugi	Tottenham – Szynka z koguta
Full Ham – Pełna Szynka	Liverpool – Basen Wątrób
Arsenal – Pukawka	West Brom – West Brum
West Ham – Lewacka Szynka	Newcastle – Górnicza Rudera
Brighton – Darktone	Crystal Palace – Stara rudera
Leeds – Lasts	Leicester – Listerine
Aston Villa – Polonez Chałupa	Burnley – Paintless Club
Chelsea – Челси футбольный клуб	Sheffield United – Piraci
Southampton – Chińsko-Niemieckie Konsorcjum	Manchester United – Alex Ferguson wróć

## Relacja:

Zespoły Premier League w sposób wzorcowy rozegrają mecze bieżącej kolejki. Są w czołówce krajowej, a nawet światowej. Liczba goli z roku na rok wzrasta.

Odbędą się spotkania, padną bramki. Niewykluczone, że posypią się kartki za faule i niesportowe zachowania. Będą emocje.

W hicie kolejki spotka się Ten Drugi z Lewacką szynką. Łukasz Fabiański modli się do Iker Casillasa, żeby Kun Aguero i Gabriel Jesus nie byli zbyt okrutni. West Brum spotka się z Darktone. Nie mamy pojęcia o tych klubach. Dowiedzieliśmy się, że istnieją, jak zaczęliśmy pisać ten artykuł, kibicujemy obydwu klubom. Lasts gra z Polonezem Chałupa. Mateusz Klich postara się zająć Poloneza. Pod wodzą Marcelo Bielsy Lasts jest maszyną. Górnicza Rudera zmierzy się z Yorkihampton.

Yorki ostatnio radzą sobie nie najgorzej, ale to samo można powiedzieć o Górniczej Ruderze. Jako że Bezbek jest magazynem Lekko Stronniczym, to jesteśmy zdania, że psowate powinny zwyciężyć. Z kolei Stara Rudera stanie naprzeciwko Pełnej Szyńce. Pełna Szynka to taki futbolowy ekwiwalent efektu jojo. Pora na spadek. W zasadzie nie ma znaczenia, czy wygrają, czy przegrają. Spadek jest im przeznaczony. Listerin postara się nie zostać rozstrzelane przez Pukawkę. Powinno to być łatwe, bo Pukawka się zacięła i z armaty stała się pistoletem na wodę z impotencją. Szynka z koguta z kimś tam gra, nie ma sensu wypowiadać ich nazwy, bo pewnie nawet nie wiedzieliście, że tam grają. Челси футбольный клуб „kiedyś to było” płacze po Franku Lamparcie i gra z klubem w żałobie po Sir Alexie Fergusonie „teraz to nie ma”. Oba kluby są *on fire!*, oba

sploną. Basen Wątrób gra z Piratami. Te kluby przegrywają aż miło, Basen Wątrób, bo Virgil van Dijk wywalił się na swój głupi ryj, a Piraci strzelili sobie armatą w swoją własną łajbę, bo przestraszyli się Asterixa i Obeliksa na Teutatesa! Ostatecznym meczem będzie Neverton kontra Chińsko-Niemieckie Konsorcjum. Neverton jest tym drugim klubem z Liverpoolu (choć wygrał ostatnio derby), a Chińsko-Niemieckie Konsorcjum ma w składzie Jana Bednarka. Huzaria! Carlo Ancelotti jednak w naszym odczuciu pokona połączone siły Chińskiej Partii Ludowej i CDU.

Chuja się znamy na tej grze.  
Aleksandra Narecka  
Kacper Wolszczak  
Hex Zero Rouge  
Emi Lia

Premier  
League





Pełna Szyńka



Chińsko-Niemieckie Konsorcjum



Yorkhampton



Liverpool



Ten Drugi



Челси футбольный клуб



Alex Ferguson wruc



Pukawka



Szyńka z koguta

Grafiki:  
Malwina Dziechciarow  
Zosia Śmiałek

# FINANSOWANIE PODCASTU

**P**odcast Radka i Dawida wzbudza wiele zainteresowania i kontrowersji wśród wiernych widzów LS-a, nawet wśród samych prowadzących. Pojawiły się pytania, które nie mogły pozostać bez odpowiedzi. Najczęstsze z nich to: skąd oni mają na to pieniądze? Finanse w Polsce to temat drażliwy, bolesny i trudny jak cała historia naszego kraju. Ale my nie boimy się trudnych pytań i jeszcze trudniejszych odpowiedzi, które niewiele wnoszą.

Mianowicie o finansowaniu tejże audycji głosowej można pisać wiele, ale dobranie się do takich informacji w kraju nad Wisłą, i to jeszcze o Radostawie, jest bardzo trudne (Prokuratura Rejonowa w Zielonej Górze to potwierdza). Oczywiście sprawa, którą zajmuje się prokuratura nie jest w żaden sposób identyczna z tematem artykułu (wcale, nie). Próba zbadania sprawy standardowymi metodami okazała się wręcz niemożliwa, pierwszy raz zdarza mi się odbić od ściany w tak banalnym, wydałoby się, śledztwie. Nauczony już doświadczeniem, jeśli pojawiają się przeszkody na takim etapie, oznacza to jedno – ktoś po prostu nie chce być namierzony lub nie pochodzi z kraju. Bardzo często prominentne osoby starają się zatuszować swoje hojne darowizny. Nasuwa się tu chyba wszystkim jedno nazwisko. W tym przypadku należy rozpatrzeć również coś, co na pierwszy rzut oka może wydawać się przykrywką. Jednak albo Panowie są czyści jak tła, albo wiedzą, co robią. Nigdy jeszcze nie podałem jakiegokolwiek niesprawdzonej informacji do opinii publicznej, więc muszę przyjąć pierwszą opcję jako pewnik. Nie możemy zapominać o codziennej pracy obu redaktorów, w obu przypadkach występowali w reklamach banków. Może również instytucje finansowe są w to zamieszane, a jeśli tak jest, to już na pewno finansowanie tego słuchowiska może być sprawką prominentnych osobowości np. George'a Sorosa. Kontaktowałem

się z bankami obu podcasterów, aby dowiedzieć się, czy pracownicy tych instytucji mają jakieś informacje na ten temat. Co prawda, jakichś znaczących informacji nie uzyskałem. Ale serdecznie mogę Wam polecić konta w obu bankach, gdyż zostałem zapytany o chęć założenia konta, zaproponowano mi też skorzystanie z oferty kredytowej. Korzystanie z tych instrumentów finansowych jest bardzo proste i intuicyjne. Jeszcze raz serdecznie polecam! Świetna obsługa klientów indywidualnych, stuprocentowe zainteresowanie petentem. [Chwila, czy ja się dałem naciągnąć?]. Bardzo prawdopodobne jest również finansowanie przez Najznamienitszą Jasną Księżną Angelikę Jarosławską – Sapiehę, w końcu klasztor są dochodowe! A jeśli nie, to Panowie zapewne dokopali się do wszystkich bogactw naturalnych jakie Polska posiada. Jeśli macie dobrą pamięć, zapewne przypomniecie sobie jaką osobistość uprzedzili. Tak chodzi o hrabiego Jana Zbigniewa Potockiego, oczywiście, jak najbardziej! Jeśli to ostatnie okaże się prawdą oznaczać będzie to ni mniej, ni więcej, że hrabia w kolejnych wyborach nie będzie miał do zaoferowania lepszej oferty od 500+. A przy obecnym stanie naszego państwa, gdyby samo Ministerstwo Finansów sponsorowało te przedsięwzięcie, nie byłoby chyba wielkim zdziwieniem dla obywateli.

Niestety, jednoznacznej odpowiedzi na te wszystkie pytania udzielić nie mogę, ale pozostawienie suchej nitki na nowym podcaście również nie wchodziło w grę.

Dawida i Radka serdecznie pozdrawiam i życzę Wam rozwoju, taka wskazówka z mojej strony do redaktora Kotarskiego, aby nie zerkał ciągle w stronę miksera. Ale nie za nasze pieniądze. O taką Polskę nic nie robiłem!

Dziennikarz śledczy  
Grafika: Zuzanna Górka



# LAMIĄCA WIADOMOŚĆ!

**REDAKTOR PACIOREK (TEN YOUTUBER OD WYWIADU Z PREZYDENTEM) W PONIEDZIAŁEK ZJADŁ CIASTKO, ALE ŻEBY NIE MIEĆ WYRZUTÓW SUMIENIA, ZJADŁ RÓWNIEŻ BANANA.**

## **NAJPROSTSZE CIASTO, KTÓRE POPRAWI CI HUMOR**

Jeżeli myślisz, że jesteś do niczego, że nie dasz rady niczego ugotować, że nawet nie potrafisz, to prezentuję ciasto, którego nie zepsujesz. Chlebek bananowy, czyli hybryda słodkiego ciasta i chleba. Banany są zdrowe i zdecydowanie polecamy nimi zastąpić ciastka, zwłaszcza w trakcie postu.

### **Składniki:**

- 4 banany
- 1 jajko
- 75 g masła
- ok. 150 g cukru (polecam cukier puder, łatwiej się rozpuszcza)
- 1 łyżeczka cukru z wanilią
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 170 g mąki takiej, jaką masz (taka na chleb będzie git – tak samo, jak tortowa)

### **Sposób przygotowania:**

Wrzucasz kolejno składniki do miski i mieszasz, mieszasz, mieszasz... Mikser będzie do tego dobry, a jak masz tylko różgę (trzepaczkę), to rozpuść masło wcześniej. Kiedy wymieszasz i będzie wyglądało tak, że nie ma grudek od czegoś innego niż banan, to masa będzie gotowa do wiania do foremki. Jak to zrobić? Najprościej: użyj papieru do pieczenia, wyłóż nim formę, aby przylegał do ścianek, przypnij klamerkami na szczycie foremki, wlej masę i zdejmij klamerki. Serio, tak jest najprościej. Następnie ustaw minutnik w telefonie na GODZINĘ. Powtarzam – zrób to, bo zapomnisz! Włóż formę do piekarnika nagrzanego do 170°C. Chleb po upieczeniu wyjmij z foremki – użycie papieru to ułatwi – potem możesz włożyć go do wyłączzonego piekarnika na kratkę, aby się wystudził. Takie proste ciasto, czy też chleb, można jeść tak, jak się chce, np. z masłem i żółtym serem, ale można też z lodami.

Polecam serdecznie,  
Ksawery Kaźmierczak



Źródło: Whitney Wright@Unsplash

# GĄBK I BANANY — O INTERPRETACJI SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

## Sztuka z niczego

Zdarzyło mi się wejść z przyjaciółką przez rozbite okno do opuszczonej szkoły, która miała zostać wyremontowana lata temu. Wnętrze wyglądało jak niejedno muzeum sztuki współczesnej. A może tylko chciałam ujrzeć ten budynek w ten sposób?

Instalacje z wolno stojących krzesel, watki z zaschniętą białą farbą, stalowe rzeźby, narzędzia oraz paczki po papierosach sugerowały, że prace rzeczywiście się tu kiedyś odbywały. Napisy na podłodze oraz ścianach, poprzecinane kable w skrzynce pod wysokim napięciem i zwłoki motyli — ruszałek pawików — wskazywały na gości-artistów, a ja wraz z moją towarzyszką stałyśmy się zwiedzającymi to muzeum.

## Autor, a dzieło

Echo niosło się po wysokim suficie i ginęło dwa pomieszczenia dalej, kiedy rzuciłam teorię, w której cała wystawa powstała w wyniku testosteronu buzującego w czter-nastoletnich chłopcach. Czy trafna? Nie dane nam było poznać autorów.

Kiedy twórca pozostaje Galem Anonimem trudno mówić o interpretacji dzieła w oparciu o jego biografię. Daje to pełną możliwość skupienia się na tym, co się widzi i zastanowienia się, czym dla mnie jest dane dzieło, co sprawiło, że znalazło się w muzeum, co mnie w nim porusza?

## Gąbka jak banan

Pojawia się przekonanie, że współczesnych dzieł sztuki nie powinno się interpretować. Jednocześnie każdemu twórcy, a raczej artyście (według obecnej definicji każdy nadający formę jest artystą) przyświeca cel. Czasem autor daje widzom wskazówki w postaci tytułu, jednak nieczęsto mówi otwarcie o znaczeniu swoich utworów. Wychodzi z założenia, że widz ma szukać i snuć teorie,

aby dojść do prawdy — co oznacza, że oczekuje rozważań nad swoim dziełem, co więcej, pragnie, aby znaleźć jego tok myślenia.

Naszą uwagę przykuła gąbka przymocowana do białej ściany równie nieskazitelną farbą. Pierwsze skojarzenie — *Komik* Maurizio Cattelana znany na świecie pod hasłem: banan na ścianie. Stoimy w pustym budynku, patrząc w ścianę i pół żartem, pół serio szukamy drugiego dna.

## Jezus z Gąbczaretu

Smugi niczym łyzy zastygły na powierzchni, która przywołuje na myśl czystość i niewinność zawartą w znaczeniu bieli. Z kolei gąbka wydaje się zaburzać ten obrazek, jednocześnie z nim rezonując, pochłaniając tę czystość, pragnąc stać się nią w pełni. Połączenie niemal niemożliwe — farba jako klej — może być symbolem wyjścia poza dotychczasowe ramy społeczne, nadawanie nowych funkcji i znaczeń. A samo połączenie oznacza relację... romantyczną? Kochankowie, diametralnie różni, zostali spętani uczuciem i znaleźli sposób, aby być razem mimo przeciwności losu niczym Tristan i Izolda, Romeo i Julia, chleb i masło. Z drugiej strony, miejsce gąbki jest w wodzie, więc mamy tu motyw poświęcenia, wyjścia ze strefy komfortu, śmierci męczeńskiej, gdzie nagle gąbka staje się odpowiednikiem Jezusa ukrzyżowanego — wisi na ścianie, a farba to pot, krew i łyzy...

Równie dobrze ktoś mógł po prostu trzasnąć gąbką o ścianę — totalnie dla hecy — w przypiływie bezmyślnego natchnienia.

## Na co dzień i od święta

Mogliście słyszeć ludzi mówiących, że wszystko dokoła jest sztuką. Nie mówię tu tylko o wytworach ludzkich, bo to oczywiste, nawet nasze meble z nazwy są dziełami sztuki użytkowej.

Chodzi o rzeczy prozy dnia codziennego — czysty błękit nieba, czerwoną apaszkę sąsiadki spod czwórki,



życzliwy uśmiech kolegi z pracy, kolejny odcinek Lekko Stronniczych, widok pędzącej Warszawy w odbiciu szklanych wieżowców — to wszystko może być piękne lub tragiczne i stanowić element *theatrum mundi*, jeśli tylko pozwolimy sobie być uważnym widzem.

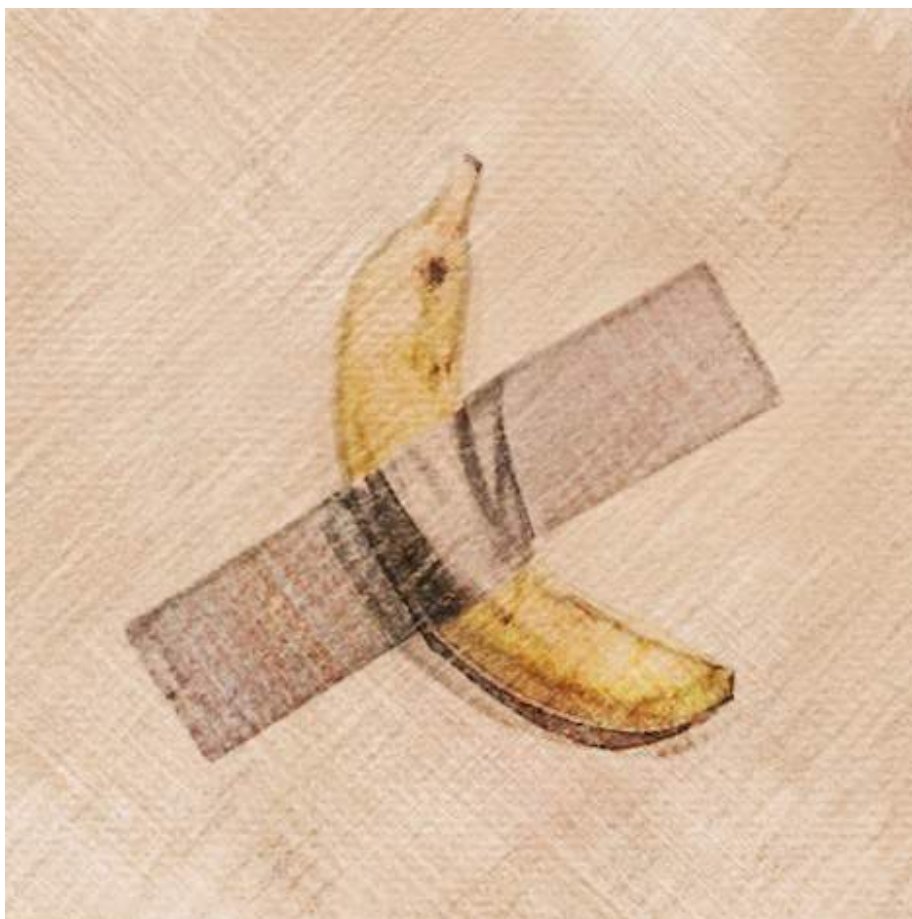
### Po co to wszystko?

Sztuka — niezależnie od zamysłu i epoki — ma wzbudzać emocje. Ale żeby coś mogło wywołać w człowieku uczucia, musi otworzyć w nim szufladki ze skojarzeniami. Z innych wystaw, wspomnień, opowieści, traumatycznych przeżyć — wszystkie ruchy dozwolone, ale już samo to połączenie dzieła z naszym przeżyciem staje się jego swoistą interpretacją. Biolog może zobaczyć w tej gąbce wynaturzenie, co wywoła szok, pięciolatka zabawkę, co wzbudzi pozytywne odczucia, a Józek z Wrocławia kanapkę, która spadła mu masłem do dołu, więc towarzyszyć może mu irytacja, rozczarowanie lub złość. Chociaż, mówiąc totalnie Bezbeki, myślę, że mogliby machnąć ręką na taką sztukę, nie z każdym rezonuje ta forma.

### Można czy nie można?

XXI wiek stoi pod znakiem indywidualizmu, co pragną osiągnąć również artyści, skąd pojawiają się głosy o braku chęci tworzenia interpretacji dzieł. Jednocześnie każdy będzie mieć jakąś myśl, która przemknie mu przez głowę i każdy może nadać sztuce własne, niepowtarzalne znaczenie. Dopóki będziemy ją przeżywać, sądzę, że nie ma potrzeby wprowadzania niepisanego zakazu interpretacji sztuki współczesnej, szkoda wprowadzać takie ograniczenia.

Ania Koziestańska



reprodukcja (rysunek) dzieła Cattelana: Komik

SUBIEKTYWNY TYGODNIOWY

# RANKING MEMÓW

ROBERT MAKŁOWICZ: \*PRZYCHODZI DO IMPO\*  
RAMEN:



Adam Szostek



Patryk Okoń



Bartek Nizioł

I NAWET KIEDY BĘDĘ SAAAAAM NIE  
ZMIENIĘ SIEEE, TO NIE MÓJ ŚWIAT.  
PRZEDĘ MNĄ DROGA, KTÓRĄ ZNAAAM,  
KTÓRĄ JAAA WYBRAŁEM SAM

**KIEDY COŚ CI WPADŁO DO OKA**



imgflip.com

Patryk Okoń

>orkiestra na weselu:  
\*zaczyna grać pierwszy  
kawałek\*



Piotr Melniczenko



**Gdyby paczkomaty obsługiwała firma  
A.S. Bytom**



Rafał Mazur

**ARTHUR  
SHELBY PO  
TYGODNIU  
W GRODZISKU  
MAZOWIECKIM**



Jakub Sku

**Poczka Polska**  
*Z nienawiści do bliźniego swego*

Mateusz Krawczyk

**Gdy przed wyjściem mama  
kazała Ci posprzątać w  
pokoju, a Ty grałeś cały  
wieczór w komputer i  
słyszysz dźwięk klucza w  
zamku.**



Szymon Kominek

Włód w wigilię 10-lecia LS-a: Ciekawi  
mnie bardzo, jaki prezent przygotowaliście  
dla nas...

Widzowie LS-a:



Aleksandra Pietrewicz

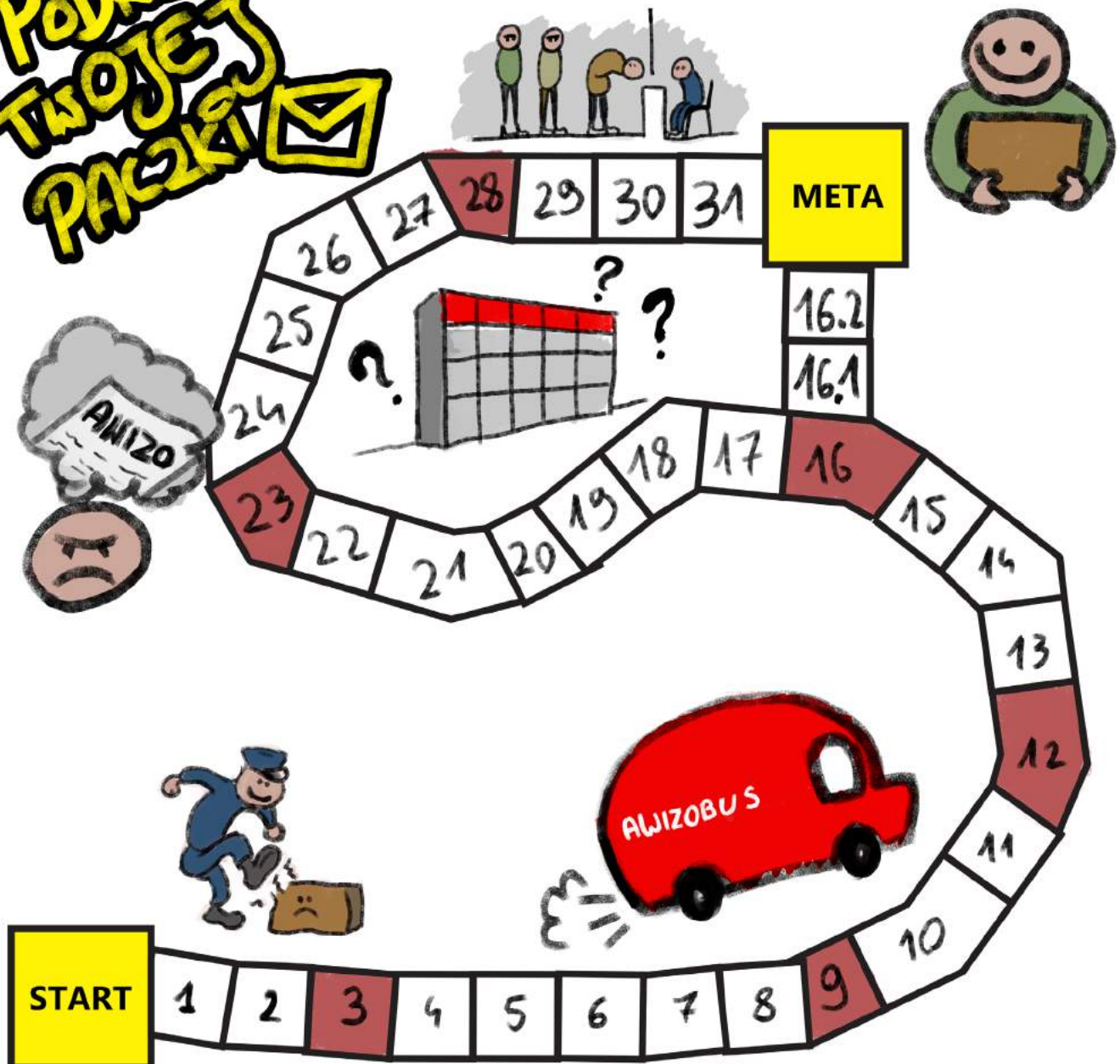
# ROZRYWKA



Zeskanuj lub kliknij, aby pobrać planszę w wysokiej jakości!

## GRA PLANSZOWA BEZBEK

**PODRÓŻ  
TWOJEJ  
PACZKI**





Każdego dnia setki paczek giną bezpowrotnie w pocztowych lochach. Staw czoła niebezpieczeństwu i doprowadź swoją paczkę do rąk własnych. Ale czy starczy Ci odwagi i szczęścia? Sprawdź to w Twojej nowej ulubionej grze planszowej „PODRÓŻ TWOJEJ PACZKI”

## ZASADY GRY

Do gry potrzebujesz:

- dwóch lub więcej graczy,
- liczbę pionków, odpowiadającą liczbie graczy,
- jednej lub dwóch kości sześćościennych,
- trochę profesjonalizmu i chęci do pracy.

**3.** Pan na poczcie rzuca Twoją paczką o ścianę, przez co ulega ona częściowemu zniszczeniu, przez co ciężiej ją zapakować. Do końca gry od liczby wyrzuconych oczek odejmij 2. Jeśli wynik wyjdzie ujemny, cofnij się o tę liczbę pól.

**9.** Kierowca ma dobry humor i wyrusza z paczką jeszcze dziś, rzuć kostką dwa razy (lub dwiema na raz) i rusz się o wyrzuconą liczbę oczek.

**12.** Jakość dróg polskich doprowadziła do oddzielenia zawieszona od samochodu, przez co pozostajesz na tym miejscu przez 1 kolejkę, dopóki auto nie zostanie naprawione.

**23.** W drodze na pocztę zapominasz awiza, wróć na pole z numerem 17.

**28.** Docierasz na miejsce. Czeka Cię tam niestety dłuuuuga kolejka. Do końca gry ruszasz się o 1 pole na turę.

Damian Rokosz

---

# SUDOKU

„UWAGA NAUKOWY BĘŁKOT“!

	W		Y	K				
O		Y			U			
					G	BĘŁKOT		
U					Y		G	
		BĘŁKOT				Y		
	A		BĘŁKOT					O
		W	A					
			U			K		W
				O	K		N	

#25 aut. Tangensy w akcji

CZY DAWID,  
MOWIŁ COS  
O DINOZAUROCH  
W IMONDERABILACH?





# BEZBEKOWY HOROSKOP

ŚWIETNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 28.02–06.03

## **Baran (21.03–20.04)**

Nie bierz przykładu z Poczty Polskiej i w tym tygodniu podejmuj same mądre decyzje. Uważaj na to, co mówisz, bo osoby takie jak Dawid Myśliwiec tylko czekają, by Cię poprawić.

## **Byk (21.04–21.05)**

Trzymaj nerwy na wodzy, bo może nie wyjść Ci to na dobre. Może to nie nowy rok, ale to okazja byś wyznaczył sobie nowe cele. Może to czas nagrać własny podcast jak pewnych dwóch redaktorów.

## **Bliźnięta (22.05–22.06)**

To doskonały czas, by zadbać o siebie i zebrać nowe siły. Dobrym pomysłem będzie medytacja, ale my, w przeciwieństwie do Włodka i Karola, nie zrobimy z tego segmentu sponsorowanego.

## **Rak (23.06–22.07)**

Ten czas sprzyja miłości. Samotne raki w końcu znajdą coś innego na Tinderze niż reklamy InFaktu. Rozejrzyj się wokół siebie, a może ktoś już patrzy na Ciebie jak Karol na Włodka. Spotkaj się z kimś, kto jest Ci bliski.

## **Lew (23.07–23.08)**

Nadejście piątku nie będzie jedyną dobrą informacją w tym tygodniu. Uważaj na plotki, bo mogą one zadziałać na twoją niekorzyść i zakończyć twoją karierę w bardziej spektakularny sposób niż Marcin Najman.

## **Panna (24.08–23.09)**

Będziesz bardziej popularny niż sam Dawid Podsiadło, a Twoi znajomi będą wdzięczni choćby za twój papierek. Nie zapominaj o nich i dobrze gospodaruj czasem. Uważaj, co wrzucasz w internecie.



**Waga (24.09–23.10)**

Nie pozwól, by ktoś marudny niczym Karol podczas choroby zepsuł Ci humor i zakłócił świąteczną atmosferę. Szukaj pozytywów w każdej sytuacji. Wenus przyniesie Ci powodzenie w miłości, może przeżyjesz własną świąteczną komedię romantyczną.

**Skorpion (24.10–22.11)**

Poczujesz się jak Włodek i Karol, oglądając stare filmiki, i nie będziesz potrzebował okazji, żeby celebrować każdy dzień. Twój dobry humor przeniesie się na Twoje najbliższe otoczenie.

**Strzelec (23.11–21.12)**

Osiągniesz wiele sukcesów w swoich różnego typu działalnościach. Merkury przyniesie Ci wiele kreatywnych pomysłów, dzięki temu nie popadniesz w rutynę. Twoje życie będzie tak zróżnicowane jak playlista Włodka na podsumowanie roku.

**Koziorożec (22.12–20.01)**

W tym tygodniu nie będziesz Panem Marudą, niszczy ciemlem dobrej zabawy i uśmiechów dzieci. Swoją pozytywną energią będziesz zarażać innych, uważaj jednak na osoby, które będą próbowały zepsuć Ci humor.

**Wodnik (21.01–18.02)**

Nie przejmuj się krytyką, jeśli chcesz stworzyć własne paczkomaty na awizo, to to zrób. Uporządkuj nie tylko przestrzeń wokół siebie, ale też samego siebie. Otwórz się na nowe pomysły.

**Ryby (19.02–20.03)**

Zerwij z rutyną, a każdą negatywną sytuację (nawet jeśli jest to samochód w rowie), traktuj jako szansę i dostrzegaj pozytywne strony tego. Zagospodaruj dobrze czas, a ten tydzień minie szybciej, niż myślisz.

Wróżka NS

grafika: Natalia Siuta

# 2020 BYŁ LEPSZY, NIŻ MYŚLISZ

**D**o napisania tego artykułu zachęcił mnie odcinek Imponderabiliów z Dawidem Myśliwcem. Jeśli ktoś nie oglądał, to już oświecam. Padła tam śmiała teza, że rok 2020 był gorszy niż większość osób myśli. Prawdopodobnie Dawid jak zwykle ma racje. Poczuję się jednak w obowiązku, aby zminimalizować oddziaływanie podawanych faktów o mikroplastiku na Antarktydzie, topnieniu czap lodowych, wymieraniu gatunków i rządów, które jak zwykle mają wszystko w dupie. Ostatni

rok udowodnił też, że mimo pandemii produkcja CO<sub>2</sub> wzrosła. Przy tej tendencji za parę dekad część Ziemi nie będzie nadawała się do życia. Czy to z powodu wzrastającej temperatury i migracji jak najdalej od równika, czy też z powodu wzrostu poziomu mórz i przemieszczenia się ludzi w głąb kontynentu. Na Waszym miejscu już bym się orientował w cenach działek w Laponii i jak daleko będziecie mieli do Mikotaja. No dobra, to teraz jakie były pozytywy.

1. Jacek Sasin mimo przejebania 70 milionów na wybory, które się nie odbyły, nie został człowiekiem roku 2020 według Gazety Polskiej. Został nim Jarosław Kaczyński.
2. Luksemburg stał się pierwszym państwem na świecie, które wprowadziło całkowicie bezpłatny transport publiczny na terenie kraju.
3. Czerwony dywan z Hollywood nie został rozłożony i spał cały rok. W wypowiedzi z korespondentem stwierdził, że w końcu nie czuje się przytłoczony.
4. Wielki sukces Jerzego Brzęczka – nie przegrał ani jednego meczu na Euro 2020.
5. Bankructwo uczelni – masowe zdawanie sesji przez studentów spowodowało minimalne zyski z warunków.
6. Maryla Rodowicz wystąpiła na sylwestrze i jest starsza o rok, czym wyprzedziła oficjalnie Kim Ir Sena.
7. Urodził się książę Luksemburga książę KAROL.
8. Niemcy objęły prezydencję w Radzie Unii Europejskiej.
9. Trump przerznął wybory w USA.
10. W Warszawie w końcu puścili trochę funku.
11. Radek ogłosił koniec Polimatów i rozpoczęcie nowej ścieżki kariery.
12. Rocznicę libacji na skwerku.
13. Wrocław pobił swój własny rekord w wywalaniu się tramwajów.
14. Telewizja wjechała w Karola.
15. Włodek został podwójnym tatą. Może zarabiać teraz 1000 zł, nie robiąc nic.
16. Patryk Vegeta wypuścił do kin mniej filmów niż w poprzednich latach.
17. Prawie wyszedł *Cyberpunk*.
18. Robert Makłowicz założył kanał na YouTube.
19. Powstała sieć 5G, dzięki czemu było więcej memów z foliarzami.
20. POWSTAŁ MAGAZYN BEZBEK.

Kacper Wolszczak



Marysia Bolek



# ZAGRANICZNE NAZWY FIRM, KTÓRE PO POLSKU BRZMIĄ ZABAWNIE

## Osram

Myślę, że nie ma w Polsce osoby, która nie kojarzyłaby tej nazwy. To niemieckie przedsiębiorstwo (założone w 1906 roku) zajmujące się produkcją akcesoriów oświetleniowych. Nazwa wzięta się z połączenia nazw: osm i wolfram. Z wolframu robi się między innymi włókna żarowe czy elektrody lamp elektronowych. Osm natomiast wykorzystywany jest do tworzenia twardych stopów używanych chociażby w igłach gramofonowych.

## HUJ

Poziom śmieszności wzrasta. Nie od dziś wiadomo, że wulgarne nazwy na penisa zawsze bawią wszystkich. HUI to szwedzki producent wegetariańskich i wegańskich past. Nazwa najprawdopodobniej oznacza: szybko, raz-dwa.

## Pupa Milano

Przenieśmy się teraz do Włoch, ponieważ stamtąd pochodzi ta firma. Zajmuje się ona m.in. produkcją toreb kosmetycznych, produktów do pielęgnacji ciała czy perfum. Google Tłumacz głosi, że w języku włoskim słowo *pupa* oznacza *poczwarka*. Nie wiem, ile jest w tym prawdy. Slogan tej marki jest taki: *I'm Pupa. And you?*.

## Yebane

Hiszpańska marka założona w latach 60. XX wieku, która jest referencyjną marką w dziedzinie dekoracji tekstyliów oraz liderem w branży tkanin frotte. Na początku była to mała, rodzinna firma, teraz natomiast eksportuje ona swoje produkty do 80 krajów. Niestety nie udało mi się dotrzeć do informacji, skąd wzięła się nazwa.

Sebastian Czapliński



Żarówka firmy OSRAM

# SKRÓTY ODCINKÓW #1406-1410

**PONIEDZIAŁEK**

## LS #1406

**Tym pasażerom nie było do śmiechu**

Leciał sobie samolot, a za oknem silnik się palił. Nagle! Komunikat: samolot się pali, sialalala! *This is captain Paciorek, it is a good time for your Paciorek.* W Ropczycach, tak jak i w każdym innym mieście, jest pizzeria Piccolo. Żeby ominąć obostrzenia, udają, że to biuro poselskie. Możesz zjeść w lokalu, ale musisz wystąpić monolog pośła pod tytułem *Chciałbym być słoneczkiem*. Mateusz wystąpił instrumentalną wersję Polki *Palą się Ropczyce*, zagrana przez jakiś zespół weselny. Na weselach się widocznie zarabia niezły hajs, bo sprzęt, który stał za muzykami, był wart kilkadziesiąt tysięcy złotych. Keczup „Włocławek z pomidorów z Kujaw” wybuchł Pani Wandzie. Olaboga! Cała kuchnia ubrudzona co najmniej, jakby Quentin Tarantino kręcił scenę do *Kill Billa*. A co jeśli to nie był keczup? Dawid Myśliwiec wylicytował Bezbeke za prawie 4 kafle, a Włodek chciałby za darmo. Cały Włodek.

**WTOREK**

## LS #1407

**Poczta Polska: dlaczego nas nienawidzi?**

Poczta Polska uruchomiła paczkomaty. Jeżeli znacie Poczta Polską, to od razu wiecie, że coś poszło nie tak. Coś, co miało zlikwidować awizo, konieczność dymania na pocztę i czekania w dwuosobowej, trzygodzinnej kolejce, nie wykonało tego zadania. *You had one job*, Poczta Polska! W paczkomacie, po 4 dniach czekania na paczkę, odbiorca zastał awizo. Geniusz. Wystąpienie komuś paczki Poczta Polską to taka nowoczesna forma okazania komuś, jak bardzo się tej osoby nienawidzi. Swoją drogą, ciekawe jak wygląda dom Włodka? Może jak pokój, w którym nagrywa Mariusz Max Kolonko i jest pełen ubrudzonych magnetowidów? *And now Football*. W Ghanie jest drugi Włodek. Umie. Pan Akrobeto w tak epicki sposób czyta wyniki meczów w europejskich ligach, że dzięki niemu z pewnością więcej ludzi zna te wyniki, niż ogląda mecze w rzeczywistości. Powstało wiki Lekko Stronniczego. Włodek do Mon podczas oglądania *Titanica*: „Widzisz Mon, a moglibyśmy to zobaczyć na jakimś gównie”.

ŚRODA

# LS #1408

10 lat temu powstał LS

## DZIEEEEEEEEEEEEEEEEEŃ DOBRY!

24 lutego 2011 roku wyemitowany został pierwszy odcinek LS-a. Pan Trolololo jeszcze żył, a jego mem był na topie. Co się stało z Wernerem Heisenbergiem? Pamiętam, że chodziłem ojcu po papyrosy Popularne za 4,10 zł. Kiedyś to było, teraz to nie ma. Jeśli 6 lat temu złamał\*ś kolano to zapewne używał\*ś Lioton 1000, bo jest znacznie lepszy niż Lioton 500. W IKEA można było zjeść koninę. Konina! Tylko na tym stoisku! Konina! Włodek miał podpisane-go iPada – takiego to z pewnością nikt nie podwędzi. Przechodząc koło takiego, stwierdzi: „Kur\*a podpisany” – i zwróci. W lewackiej telewizji, co jakiś czas pojawiały się kręgi w zbożu, a jakimś przypadkowym różdżkarzom wrywało na miejscu jabłoniowe badyle z rąk. Totalnie-nie-Karol opowiada wzruszającą historię wyszku w kółku szwaczek. Kiedyś TVP narzekało, że nie ma pieniędzy, a teraz je po prostu kradnie. Taki obraz Twój, pierwszy tyśiącu. W drugim też działa się co niemiara i w tym odcinku został wspomniany jeden z kultowych tekstów Włodka – w jego auto wjechało dom w gruzińskiej telewizji, a w nasze brzuchy popękały szwy, a na łzy wypłynęły oczy. Karol i Włodek stawiają śmiałą tezę, że spędzili więcej czasu na LS-ie niż ktokolwiek inny. Redakcja Bezbeke na czele z Naczelną mówią: potrzy-majcie nam LekkoStronnicze piwo. Karol to sobie może podotykać Włodka, ale w drugą stronę to już nie! Czy Włodek kaszłał w ręce?

CZWARTEK

# LS #1409

Clubhouse: co to jest? Jak się używa i czy warto tam być?

Odcinek okazał się recenzją appki Clubhouse oraz rozważaniami o blaskach i cieniach rozmów głosowych na tego typu platformach. Chtłopaki poczuli świetne *flow* podczas testów nowej aplikacji wraz z innymi użytkownikami i nawet nie zorientowali się, kiedy ich pokój stał się pełnoprawną społecznością, w której pomysłów na moderację treści było tyle, ilu słuchających. Redaktorzy zadali też ważne pytanie: czy Ivan Komarenko dałby zaszczerpić się za darmową pizzę? – i tak podjęliśmy temat akcji przekupywania ludności podczas masowych szczepień w Izraelu. Reuters okazał się niemiecką agencją, powstała w Wielkiej Brytanii, co bardzo zdziwiło redaktora Markowicza, który – jak wszyscy wiemy – jest POLAKIEM.

PIĄTEK

# LS #1410

Jak zostać bogaczem handlując nieruchomościami?

Odcineczek jest tak bardzo miodzio, że aż żal, że nie prowadzi go kunuś puvhatek. Włodek przypomina Karolowi, że żeby kupić mieszkanie musi wcześniej wstawać. Ten tydzień jest bogaty w recenzje kanałów na YouTube. Dowiadujemy się, co to jest flipowanie mieszkań i uczymy się użycia słów „fajne” i „rewelacyjne”. Poznajemy świetne widoki, mega fajne udogodnienia, takie jak huśtawka. Spotykamy również gołębia, który marzy tylko o zabrudzeniu balkonu warszawskiego inwestora. Karol edukuje Włodka oraz widzów, aby uważać, żeby nie naciąć się na zagrywki masterów nieruchomości, które są świetne, mega fenomenalne, rewelacyjnie niesamowite, fajne i przyjemne. Każde własne mieszkanie jest miodzio. Po obejrzeniu tego materiału instruktażowego każdy już wie, że jest miodzio i musi wcześniej wstawać, aby się przejrzyć w lustrach.

Autorzy:  
Hex Zero Rouge,  
Dziennikarz Śledczy



# BEZBEK?

---

**ŚWIETNY: 14**

**LUBIĘ: 12**

**MEGA: 10**

**FENOMENALNIE: 4**

**REWELACYJNIE: 1**

**MIODZIO: 1**

**FAJNY: 13**

**UWIELBIAM: 10**

**NIESAMOWICIE: 7**

**PRZYJEMNIE: 2**

**SUPER: 1**

# BYĆ MOŻE ZA TYDZIEŃ:

1. Morderstwo w biały dzień czy zabójstwo z afektem?
2. Ile pieniędzy ma Włodek?
3. Polka – czy rzeczywiście jest czeska?
4. Jak to jest, że keczup wybucha? [ANALIZA]
5. Dzisiaj w El-Esie, dzisiaj w El-Esie wesota no-wi-na
6. Że od dekady, że od dekady El-Es czas u-mi-la!
7. Wigilia El-Esa – jak obchodzić 10-lecie bezbectwa?
8. Poczka polska, bo w Polsce wystana z samiuśkiego Kasprowego, hej!
9. Pa-paczkomat, paczkomat... Paczkomat Inpostu ZNÓW był przepętniony!
10. „Doręczyć Ci paczkę?” i inne teksty na podryw kuriera.
11. Jak odmieniać awizo? – deklinacja trudnych rzeczowników.
12. Wyniki pięciu najmocniejszych lig przedstawia Akrobeto.
13. Kiedy dostanę od chłopaków prezent na urodziny?
14. LS za 10 lat.
15. „Jest inaczej” – kryptoreklama książki *Inaczej*. [TAŚMY PRAWDY]
16. Włodek NIE PAMIĘTA, od kiedy jest razem z Karolem. [OFICJALNIE]
17. Wymieniamy 2 (słownie: dwa) serwisy, które pisały o LS-ie.
18. Cringe-fiasta i cringe-karnawał na 10 lat kanału LS.
19. Wpływ LS-a na poprawę humoru – analiza naukowa.
20. Ireneusz z kółka szwaczek. [CRIME STORY]
21. Ile nam jeszcze będą żyć?
22. Karol znowu śmieje się z własnych żartów, a Włodek nadal nie wie, o co mu chodzi. Nic się nie zmieniło.
23. W Twoją niedzielę wjechał „Bezbek”.
24. „Czy Ty kaszlałeś w te dłonie?” – Włodek przekazuje Karolowi konono-świrusa! [TO ŻART!]
25. Czy naczelna Bezbeka spędziła więcej czasu na LS-ie niż Włodek i Karol?
26. „Nie dotykaj mnie!” – hipokryzja Karola Paciorka. [TAŚMY]
27. Co mogłoby spowodować, że przekonałbyś się do szczepienia. [SONDA ULICZNA]
28. W Polsce jest coraz mniej kotów. Czy to sprawka Karola?
29. Bekhouse – nowa aplikacja tylko dla Bezbeków.
30. Jak poznawać nowych ludzi?
31. Co brzmi jak naziści, a co nie?

32. Jak szybciej się zaszczepić?
33. Czy LS to podcast?
34. Czy jest mega, super, świetnie i fenomenalnie?
35. Bezbek Bank – superpożyczka dla Paciorka.
36. Co robić, gdy chce się kupić mieszkanie?
37. Zabiegi językowe, które pozwolą Ci manipulować ludźmi i osiągnąć swoje cele.

## ZNAJDŹ NAS:

**Magazyn Bezbek sp. niejawna  
ul. Bezbecji 25/10 lok. 1**

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: [magazynbezbek@gmail.com](mailto:magazynbezbek@gmail.com)

FB: Magazyn Bezbek

**WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL**

## REDAKCJA:

**ZAŁOŻYCIELKA:** URSZULA SKORODZIŁKO

**KOREKTA:** LENA ŚNIADAŁA, MATEUSZ KOTAS,  
ELIZABETH LANDEBERG, JULIA SIERADZKA,  
ANGELIKA KONIECZNA

**SKŁAD I EDYCJA TEKSTU:** MICHAŁ ADAMCZYK

**GRAFIKA:** DAMIAN ROKOSZ, LIV RUTKOWSKA,  
ZOSIA ŚMIAŁEK, ZUZANNA GÓRSKA, MARYSIA  
BOLEK

**AUTORZY:** ALEKSANDRA NARECKA,  
MATEUSZ KOTAS, ANGELIKA KONIECZNA,  
ANIA KOZIESTAŃSKA, KACPER WOLSZCZAK,  
MATEUSZ MATŁOK, RAFAŁ MAZUR, KSAWERY  
KAŻMIERCZAK, HEX ZERO ROUGE

**OKŁADKA:** MALV DZIECHCIAROW